

# Bezrobocie w lustrze

16 maja 2013

15 proc. dorosłych Polaków uznaje siebie za bezrobotnych. Z deklaracji respondentów CBOS wynika, że osoby bezrobotne i poszukujące pracy można spotkać w więcej niż co czwartej rodzinie (29 proc.). Co szczególnie niepokojące, bezrobocie ma u nas przede wszystkim charakter długotrwały.

Jak informuje PAP, w ciągu ostatniego roku odsetek rodzin bezpośrednio doświadczających bezrobocia wzrósł o 5 punktów procentowych i jest najwyższy od sześciu lat. Autorzy badania pytając o osobistą sytuację respondentów, celowo nie precyzowali, kogo można uznać za bezrobotnego, zdając się na ich subiektywną ocenę i własną definicję bezrobocia. Blisko jedna trzecia (31 proc.) respondentów deklaruje, iż doświadczyła bezrobocia w przeszłości.

Zgodnie z wynikami badania, bezrobocie w Polsce ma w przeważającym stopniu charakter długotrwały. Blisko trzy piąte osób bezrobotnych (59 proc.) pozostaje bez pracy dłużej niż rok. W tym jedna ósma (13 proc.) nie ma zatrudnienia od ponad dwóch do pięciu lat, zaś jedna trzecia (32 proc.) nie pracuje od ponad pięciu lat. Większość bezrobotnych (59 proc.) jest zarejestrowana w urzędzie pracy, ale tylko co dziewiąty (11 proc.) stwierdza, że jego podstawowym źródłem utrzymania jest zasiłek dla bezrobotnych. Niezmiennie zdecydowana większość bezrobotnych (71 proc.) pozostaje przede wszystkim na utrzymaniu członków swojej rodziny. Z własnej pracy – głównie dorywczej (22 proc.), a sporadycznie także stałej (2 proc.) lub z drobnego handlu (2 proc.) – utrzymuje się mniej więcej jedna czwarta zdeklarowanych bezrobotnych (łącznie 26 proc.), zaś wcześniejsze oszczędności wykorzystuje jedna szósta z nich (16 proc.).

CBOS zwraca uwagę, iż w ciągu ostatniego roku przybyło badanych utrzymujących się głównie dzięki środkom finansowym i

materialnym uzyskiwanym z opieki społecznej, instytucji charytatywnych oraz Kościoła (z 10 proc. do 15 proc.), a także wykorzystujących wcześniej poczynione oszczędności (z 13 proc. do 16 proc.). Ubyło natomiast tych, którzy żyją przede wszystkim z funduszy uzyskiwanych za wykonywanie prac dorywczych (z 27 proc. do 22 proc.) oraz z zasiłku dla bezrobotnych (z 13 proc. do 11 proc.).

Ponadto, teraz do bezrobotnych nieco częściej niż pozostali zaliczają się najmłodszy respondenci – w wieku od 18 do 24 lat (21 proc.) oraz od 25 do 34 lat (25 proc.), badani z wykształceniem zasadniczym zawodowym (21 proc.), dysponujący najniższym dochodem w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (31 proc.) oraz najgorzej oceniający sytuację materialną swoich rodzin (26 proc.). Z kolei osoby, które nigdy nie doświadczyły bezrobocia, to – jak wynika z deklaracji – głównie najstarsi respondenci: mający co najmniej 65 lat (91 proc. wskazań), z wykształceniem podstawowym (66 proc.), a także badani o najwyższych dochodach per capita (68 proc.), a w grupach zawodowych – emeryci (86 proc.) oraz rolnicy (78 proc.).

Źródło: [Nowy Obywatel](#)